

Dominik Szulc

(Instytut Historii PAN, Warszawa)

### Nie tylko Piotrków, czyli miejsca polsko-litewskich zjazdów w sprawach unii i granic na tle porównawczym<sup>1</sup>

Niniejszy artykuł prezentuje problemy organizacji sejmów i zjazdów polsko-litewskich między 1496 a 1569 r. w sprawach unii i granic. Pierwsza cezura wiąże się ze zjazdem w Parczewie w 1496 r., który był pierwszym istotnym politycznie zjazdem elit Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego od lat 60-tych XV w., kiedy zawieszono tradycję zjazdów odbywanych w Parczewie, Lublinie i Brześciu, kultywowany od pierwszych lat panowania Władysława Jagiełły. Druga cezura odnosi się do sejmu unijnego w Lublinie.

#### Problemy terminologiczne

Terminy „sejm” i „zjazd” stosowane były w piśmiennictwie XVI-wiecznym w różnym znaczeniu. Zjazdy komisarzy granicznych i innych panów litewskich oraz wołoskich z lat 1470<sup>2</sup> i 1540-1541, litewskich, polskich i wołoskich z lat 1546-1547<sup>3</sup> oraz polskich, litewskich i inflanckich z 1564 r.<sup>4</sup>, odbyte wówczas m.in. pod Chocimiem i Burtnikami, nazwano *sejmami granicznymi*. Termin ten nie zawsze określał jednak przedmiot rozmów, a częściej lokalizację obrad – dosłow-

---

<sup>1</sup> Praca została sfinansowana z grantu Narodowego Centrum Nauki o nr 2014/12/S/HS3/00354.

<sup>2</sup> Biblioteka książąt Czartoryskich w Krakowie, Teki Naruszewicza (dalej: BCz., TN), T. 20, nr 151.

<sup>3</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, Libri Legationum (dalej: AGAD, MK, LL), ks. 11, k. 131v; BCz., TN, T. 65, nr 57, s. 183-185; nr 90, s. 312-313.

<sup>4</sup> *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego...*, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842, nr CXX, s. 210.

nie nad granicą państwową. Tym samym mianem określił projektowany sejm polsko-litewski, który miał odbyć się w Parczewie lub Lublinie w 1548 r., Piotr Kmita<sup>5</sup>. Z kolei w przypadku komisji granicznych Korony i Litwy, które zbierały się w celu rozwiązania problemu przebiegu granicy, spotkania te nazywano *zgromadzeniami sąsiedzkimi (conventionone proxima)* czy po prostu *zjezdami*<sup>6</sup>, które odbywały się *w miejscu zwyczajowym (in locis solitis)*<sup>7</sup>, jak w roku 1507 i 1529, lub *in locis (...) de quibus controversia est*, jak w 1546 r.<sup>8</sup> W I. połowie XVI w. spotykamy się także z innymi określeniami sejmów, jak chociażby *w polu*, co niektórzy nazywali *rokoszem* (1521), *zbrojnego* – mającego ostatecznie zamknąć wciąż otwarty problem polsko-litewskiej unii realnej, a także opracować plan działania w obliczu zagrożenia tatarskiego (1564) oraz *zjednoczeniowego* – projektowanego wyłącznie dla realizacji unii Korony i Wielkiego Księstwa<sup>9</sup>. Problem rozumienia pojęć „sejm” i „zjazd” w polskiej historiografii przedstawił m.in. Ryszard Rosin. Sprowadza się on w zasadzie do prostego wyjaśnienia, że o „sejmie” możemy mówić tylko w przypadku udziału w zgromadzeniu ogólnokrajowych także przedstawicieli szlachty. Zaznaczył przy tym, że ustalając charakter poszczególnych *conventiones*, nie można jednak robić tego w oderwaniu od miejsca obrad i ich przedmiotu<sup>10</sup>.

### Podstawy formalnoprawne

Przygotowanie miejsca spotkania panów polskich i litewskich, bez względu na jego cel, wymagało odpowiedniej organizacji. Z naszej perspektywy problemem może być fakt, że warunki należytej organizacji zjazdu tylko w niewielkim stopniu określone zostały w aktach

---

<sup>5</sup> *Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, wyd. J. Szujski, Kraków 1872, s. 168.

<sup>6</sup> AGAD, Kopia Warszawska Metryki Litewskiej (dalej: KWML), ks. 191B, s. 324; por. AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. II, sygn. 15, s. 10.

<sup>7</sup> BCz., TN, T. 28, nr 257, s. 907; T. 43, s. 40.

<sup>8</sup> *Ibidem*, TN, T. 63, nr 138, s. 585.

<sup>9</sup> *Pamiętniki o dawnej Polsce z czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Borromeusza*, przyg. M. Malinowski, t. II, Wilno 1851, nr 111, s. 114.

<sup>10</sup> R. Rosin, *Piotrków miejscem wieców, zjazdów, konfederacji i sejmów przed 1493 r.*, [w:] *Piotrków sejmowy, Materiały z sesji naukowej odbytej 28 stycznia 1994 z okazji 500-lecia ukształtowania się Sejmu Polskiego*, red. M. Gąsior, Piotrków Trybunalski 1995, s. 21-22.

o charakterze normatywnym, głównie w aktach unii polsko-litewskich, a często bywały zupełnie umowne i zmienne. Wyjątek stanowi tylko akt unii horodelskiej z 1413 r. zawierający ogólny zapis, czy też postulat, konieczności odbywania w przyszłości wspólnych zjazdów, nazwanych *conventa et parlamenta*. Określał on też miejsce owych zjazdów – Lublin lub Parczew, co, jak się później okazało, rzutowało na miejscach organizacji zjazdów polsko-litewskich nie tylko za panowania Władysława Jagielly, ale także w czasach Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta<sup>11</sup>. Nie inaczej było w 1499 r., gdy po fiasku negocjacji unijnych prowadzonych w 1496 r. w Parczewie, podjęto prace nad nowym układem, zwanym unią wileńską. Dokument rady wielkoksiażęcej wydany wówczas w Wilnie w całości zatwierdzał postanowienia horodelskie, wprowadzając do nich nieznaczne tylko poprawki nieodnoszące się jednak do miejsca oficjalnych zjazdów międzypaństwowych<sup>12</sup>. Natomiast zgodnie z postanowieniami unii tzw. piotrkowsko-mielnickiej z 1501 r. sejm elekcyjny miał obradować i wydać dekret elekcyjny ogólnie w Koronie według „zwyczaju” (*in regno semper sit iuxta consuetudines circa illud ex antiquo servates*). Zbigniew Anusik sądził, że mogło chodzić o Piotrków<sup>13</sup>. Nie wyklucza to jednak miejsc wyznaczonych już w 1413 r. – Lublina lub Parczewa<sup>14</sup>. Co prawda zdaniem Zygmunta Augusta to Lublin był miejscem odpowiednim do odbywania wspólnych zjazdów elekcyjnych *wedle porządku i zwyczaju dawnego koronnego*<sup>15</sup>, nie wiadomo jednak, o jakim dokładnie „zwyczaju” pisał

---

<sup>11</sup> A. Sochacka, *Zjazdy polsko-litewskie w Lublinie i Parczewie w czasach Władysława Jagielly*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Historia” 1986-1987, t. 41-42, s. 65-80; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. II: *Od Krewa do Lublina*, cz. I, Poznań 2007, s. 818-828, 837-844, 850, 871-872.

<sup>12</sup> A. Prochaska, *O rzekomej unii z 1446 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1904, t. 18, s. 27.

<sup>13</sup> Z. Anusik, *Życie polityczne miasta w latach 1501-1578*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Piotrków Trybunalski 1989, s. 99.

<sup>14</sup> R. Szczygieł, *Lokacja miasta na prawie niemieckim i jego rozwój do końca XVI wieku*, [w:] *Lublin. Dzieje miasta*, t. I (*Od VI do końca XVIII wieku*), Lublin 2008, s. 42-43; G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków...*, s. 818-828, 837-844, 850, 871-872.

<sup>15</sup> *Źródłopisma do dziejów unii*, cz. III, wyd. T. Działyński, Poznań 1856, s. 22. Zdaniem Arkadiusza Czwołka niezaprowadzenie zasady alternatywy miejsc elekcji powodowało, że Litwini musieliby ponosić znaczne koszty podróży i wiele czasu przeznaczycy na podróż, to zaś skutkowałoby tym, iż zawsze w mniejszym stopniu reprezentowani byłiby podczas zjazdu (A. Czwołek, *Spory w rodzinie. Polsko-litewskie dyskusje i polemiki wokół interpretacji zapisów Unii Lubelskiej w czasach*

monarcha. Już Władysław Jagiełło ustalił, że szlak handlowy dla kupców podróżujących z Rusi do Wielkopolski winien przebiegać przez Lublin, co dla spędu bydła z Rusi do Wielkopolski ustalono także w 1493 r.<sup>16</sup> Jednak już z 1506 r. znamy przypadek absencji na sejmie lubelskim Wielkopolan protestujących tym samym przeciw zwołaniu sejmu w tak odległym dla nich miejscu<sup>17</sup>, optując za Piotrkowem<sup>18</sup>. Zdaniem Stanisława Tworka w związku z częstymi i licznymi pobytami panów polskich i litewskich w Lublinie znacznym ciężarem dla mieszczan lubelskich było dostarczanie podwód<sup>19</sup>, jednak, jak wynika z dokumentu królewskiego regulującego świadczenie tej posługi datowanego 26 lutego 1506 r., faktycznie podwoły do Parczewa należały się jedynie samemu królowi i jego małżonce oraz ich dworowi, nie zaś poszczególnym panom koronnym czy litewskim<sup>20</sup>. Dokument królewski z 1533 r. dowodzi jednak, że wbrew temu bezpłatnych podwód od mieszczan lubelskich nie raz żądali również urzędnicy królewscy, tacy jak starostowie lubelscy. Kolejne regulacje sprawy świadczenia podwód w okresie panowania Zygmunta III Wazy wskazują, że oprócz króla, królowej i ich dworu podczas pobytu w Lublinie podwoły należały się jeszcze posłom wiozącym korespondencję od i do monarchy, w tym poselstwom zagranicznym<sup>21</sup>. Nie jest wykluczone zatem, że z możliwości takiej korzystali także ci dworzanie królewscy, których monarcha ekspediował do procedujących na granicy komisarzy granicznych, co konieczne było do zapewnienia należytej komunikacji między komisarzami a panującym. W 1547 r. Zygmunt Stary nakazał wójtom, rajcom oraz starostom udzielać podwód w drodze na Litwę jego słudze Szymonowi

---

*Zygmunta III*, [w:] *Problemy integracji i inkorporacji u razvici Central'noj i Uschodnoj Europy u pervyjad rannjaga Novaga času. Materijaly mižnarodnaj navukovaj kanferencyi, prysvečanaj 440-goddeju Ljublinskaj unii (Minsk, 15-17 kastryčnika 2009 g.)*, red. S. F. Sokal, A. M. Januukevič, Minsk 2010, s. 300.

<sup>16</sup> H. Gawarecki, Cz. Gawdzik, *Lublin*, Warszawa 1959, s. 19.

<sup>17</sup> J. Bardach, *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 52.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>19</sup> S. Tworek, *Rozkwit miasta. Renesans*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. I, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965, s. 86.

<sup>20</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Lublina, Dokumenty, sygn. 31.

<sup>21</sup> S. Tworek, *Rozkwit miasta...*, s. 87.

Balzakowskiemu<sup>22</sup>. W zakresie organizacji zjazdów komisarzy granicznych jej zasady były jednak o wiele bardziej umowne, aniżeli w przypadku zjazdów organizowanych w sprawach unii czy innych istotnych spraw wspólnych Polski i Litwy. Chociażby z listu krajczego litewskiego Mikołaja Radziwiłła do króla Jana Olbrachta z 1493 r. dowiadujemy się o prośbie tego pierwszego, dotyczącej wyznaczenia zjazdu granicznego szlachty koronnej z Wołynianami i Podlasią, na którym miano by podjąć decyzje w sprawie krzywd wzajemnych zgodnie z *uchwałami i zapisami* (które – D.Sz.) *na poprzednich sejmach stały się prawem*<sup>23</sup>. Musiało tu chodzić o jakieś uchwały podjęte za panowania Kazimierza Jagiellończyka, ale już Kazimierz Stadnicki nie umiał stwierdzić, jakie dokładnie miano na myśli<sup>24</sup>. Warto wspomnieć też o informacji, która znalazła się w liście króla do Andrzeja Sanguszki z 1525 r., gdzie precyzując kompetencje komisarzy granicznych, władca stwierdził, iż mają *sprawiedliwość (...) uczynić* na granicy *według obyczaju tamtejszej ziemi*, a jako że stroną pokrzywdzoną byli tu bojarzy z powiatu włodzimierskiego, można przypuszczać, iż pod owym *obyczajem* krył się przywilej Zygmunta Starego dla ziemi wołyńskiej z sierpnia 1508 r. Z kolei podstawą podjęcia interwencji w sprawach granicznych na Litwie, a nawet powołania komisji, były natomiast m.in. odkazy gospodarskie, czyli prośby zanoszone przez poddanych do hospodara. Prośby szlachty wołyńskiej złożone m.in. w sprawach granicznych na sejmach litewskich w latach 1547-1568 omówił niedawno ukraiński badacz Wołodimir Poliszczuk<sup>25</sup>. Miejsca planowanych zjazdów komisarzy uzależniały od miejsc w których dochodziło do naruszeń granicy. Zdaniem Alicji Wilkiewicz-Wawrzyńczykowej konstytucja sejmu krakowskiego 1507 r. wyraźnie mówiła o tym, iż w Polsce komisarzy powoływał król i to on organizował ich działalność. Nie jest to jednak pogląd

---

<sup>22</sup> Rosyjskie Główne Archiwum Akt Dawnych w Moskwie, F. 356 (Kolekcja ksiąg grodzkich i ziemskich), op. 1 (księgi lubelskie, brańskie i grodzieńskie), nr 23 (lubelska księga grodzka 1541-1547), k. 167v, 303v-304.

<sup>23</sup> *Akty odnoszące się do historii Zachodniej Rosji*, t. I. I (1340-1506), Sankt-Peterburg 1846, nr 104, s. 122-123.

<sup>24</sup> K. Stadnicki, *O tronie elekcyjnym domu Jagiellonów w Polsce*, Lwów 1880, s. 47, przyp. 1.

<sup>25</sup> V. Poliščuk, *Prochannja predstavnikov Volins'koj zemli na val'nych sejmach Velikogo knjazistva Litovskogo 1547-1568 rr.*, [w:] *Parlaenckija struktury vlady v sisteme dzjaržaunaga kiravannja Vjalikaga knjastva Litovskaga i Rečy Paspalitaj u XV-XVIII stagoddziach*, Mińsk 2008, s. 61-79.

słuszny. Podczas sejmku krakowskiego 1507 r. doszło jedynie do powołania jednej z wielu komisji granicznych polskiej i litewskiej<sup>26</sup>.

### **Wykorzystywane miejsca zjazdów oddalone od granicy polsko-litewskiej**

Dnia 28 listopada 1504 r. Aleksander Jagiellończyk poinformował rajców gdańskich, że zamierza zwołać *sejm wszystkich państw naszych* do Radomia<sup>27</sup>. Rodzi się jednak pytanie, dlaczego właśnie tam? Odpowiedź na to pytanie wyjaśni także, dlaczego moje rozważania zaczynam właśnie od Radomia.

Zgodnie z zaproszeniami wystosowanymi na sejm radomski, które przekazał Litwinom kanclerz koronny Jan Łaski, jednym z tematów planowanej dyskusji miała być kwestia wyboru wspólnej stolicy dla państwa polsko-litewskiego. Miasto, o którym mówił kanclerz, winno leżeć w centrum połączonych państw, stąd wniosek Piotra Tańkowskiego, że miał być to Radom, do którego zwołano sejm<sup>28</sup>. Z kolei Wacław Uruszczak uważał, że wyznaczenie Radomia na miejsce sejmku polsko-litewskiego wynikało właśnie z centralnego położenia miasta w Koronie. Jego zdaniem łatwo było dostać się do niego Małopolanom i Wielkopolanom, ale również *upełnomocnionym przedstawicielom pozostałych zaproszonych państw*<sup>29</sup>. Pogląd ten argumentuje również tym, że sejm walny zwołano do Radomia, podczas gdy zwykle sejmy koronne składano w Piotrkowie<sup>30</sup>.

Po pierwsze zwrócić należy uwagę na dotychczasowe znaczenie Radomia. Z dokumentu Kazimierza Jagiellończyka z 1454 r. dowiadujemy się, że przez Radom już wówczas przebiegała „stara i zwykła droga” prowadząca z ziem ruskich i bełskiej do Wielkopolski i na

---

<sup>26</sup> *Volumina Legum* (dalej: VL), t. I, wyd. J. Ohryzki, Petersburg 1859, s. 166.

<sup>27</sup> *Akta Stanów Prus Królewskich* (dalej: ASPK), t. IV, cz. 2, wyd. M. Biskup, Toruń 1967, nr 191, s. 19; W. Uruszczak, *Sejm walny w Radomiu w 1505 roku i jego konstytucja Nihil Novi*, [w:] *Radomiensis conventionis decreta Alexandri regis. Konstytucje wieczyste sejmku radomskiego 1505 roku*, red. W. Uruszczak et al., Radom 2005, s. XIII. Na sejm nie przybyła jednak delegacja Elbląga, której zabroniła tego Rada Stanów Prus Królewskich, ze względu na planowane przez króla orzeczenie wyroku w sprawie przynależności Mierzei Wiślanej (ASPK, t. V, cz. 3, wyd. M. Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1975, *Appendix*, nr 4, s. 245).

<sup>28</sup> P. Tańkowski, *Jan Łaski 1456-1531. Kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007, s. 210.

<sup>29</sup> W. Uruszczak, *Sejm walny w Radomiu w 1505 roku ...*, s. XIII.

<sup>30</sup> Zob. też A. Szymanek, H. Wojtowicz, *Nihil Novi. Z dorobku sejmku radomskiego 1505 r.*, Radom 2005, s. 29.

Śląsk, co oznacza, że musiała pełnić taką rolę już od dawna<sup>31</sup>. W latach 1481-1483, gdy król przebywał na Litwie, Radom stał się siedzibą królewicza Kazimierza. Wydaje się, że miasto posiadało wygodne i obszerne pomieszczenia zamkowe oraz liczne zabudowania mieszczkańskie i kościelne, dające możliwość zakwaterowania dużej liczby przyjezdnych<sup>32</sup>. W latach panowania Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta i Aleksandra Jagiellończyka Radom był miejscem częstych pobytów monarchów, uroczystości rodzinnych Jagiellonów, zjazdów rady Królestwa i sejmów walnych, a nawet zjazdu polsko-krzyżackiego<sup>33</sup>, leżał też przy jednym z dwóch najczęściej użytkowanych traktów Kraków-Wilno, wreszcie był miejscem zawarcia unii już w 1401 r.<sup>34</sup> Zwłaszcza Kazimierz Jagiellończyk często zatrzymywał się w Radomiu, traktując miasto jak ostatnią stację przed przybyciem na sejm do Piotrkowa<sup>35</sup>. Jako miasto leżące nieopodal Małopolski Radom miał odpowiadać szczególnie panom krakowskim<sup>36</sup>. Pomimo tego samo miasto wciąż było wyraźnie za małe, aby przyjąć tak wielką liczbę sejmujących, jak w 1505 r., szczególnie gdy przybywała znaczna delegacja litewska, zaś pobliskie okoliczne wsie z polami były bardzo „surowe” i nie do zaakceptowania przez sejmujących jako miejsce odpoczynku<sup>37</sup>. Zwołanie w 1505 r. w takim miejscu wielkiego zgromadzenia groziło, zdaniem Ambrożego Pampowskiego „zgorzeniem” i mogło nawet „szkodzić zjednoczeniu”<sup>38</sup>. Na lata panowania Aleksandra Jagiellończyka nie przypadają także żadne inwestycje budowlane w Radomiu wskazujące, że planowano nadać miastu trwale jakąś wyższą rangę. Dopiero w latach 1510-1515 na zamku radomskim wzniesiono trzykondygnacyjną rezyden-

---

<sup>31</sup> F. Cieślak, H. Gmiterek, M. Stankowa, *Lublin w dokumencie 1317-1967*, Lublin 1976, s. 52, nr 9.

<sup>32</sup> Por. F. Kiryk, *Królewicza Kazimierza Jagiellończyka działalność publiczna*, „Studia Historyczne” 2005, t. 48, z. 1, s. 10.

<sup>33</sup> E. Orzechowska, W. Kacperski, *Radom w dobie konstytucji Nihil Novi*, [w:] *Radomiensis conventionis decreta ...*, s. XI; LXI, przyp. 10; D. Kupisz, *Radom w czasach Jagiellonów (1386-1572)*, Radom 2009, s. 72-84.

<sup>34</sup> A. Szymanek, H. Wojtowicz, *op. cit.*, s. 14.

<sup>35</sup> J. Gacki, *Radom i jego kościoły*, Radom 1999, s. 34 i następane.

<sup>36</sup> D. Kupisz, *op. cit.*, s. 85.

<sup>37</sup> Por. ASPK, t. V, cz. 1, wyd. M. Biskup, Warszawa-Poznań 1973, nr 16, s. 41.

<sup>38</sup> *Ibidem*.

cję królewską<sup>39</sup>. Wygląd starszej rezydencji królewskiej nie jest nam dziś znany – badania archeologiczne ujawniły jedynie jej relikty.

Dlatego nie można zapominać o Piotrkowie, popularnym miejscu odbywania sejmów walnych i elekcyjnych oraz synodów kościelnych, mogącym szczycić się tradycją parlamentaryzmu polskiego<sup>40</sup>. Już co najmniej od 1222 r. odbywały się tam zjazdy oraz wiece walne i prowincjonalne<sup>41</sup>, od 1442 r. synody duchowieństwa<sup>42</sup>, później także innowierców<sup>43</sup>, zaś w 1468 r. odbył się pierwszy, zdaniem Wacława Uruszczak, dwuizbowy sejm polski, czy też raczej zjazd rady Królestwa z udziałem posłów szlacheckich<sup>44</sup>. Także tam w 1506 r. ogłoszono sejm elekcyjny, który stać się miał pierwszym *electionem conventiones* organizowanym według postanowień unijnych 1501 r., choć nie wiemy, czy miejsce wyboru wspólnego monarchy miało być także wspólną stolicą. Do obrad z 1506 r. odnosi się informacja przekazana przez jednego z anonimowych rocznikarzy, wspominający salę senatorską na zamku piotrkowskim ogrzaną wielkim nakładem środków.

Piotrków położony był korzystnie na szlakach drożnych, będąc dobrze skomunikowanym z Poznaniem, Krakowem, Gdańskiem, a także Litwą i ziemiami ruskimi. Zdaniem R. Rosina atutem miasta było to, że leżało na pograniczu z Mazowszem, które inaczej niż np. Śląsk, znajdował się pod wpływem polskim, a w latach 1462-1526 było stopniowo inkorporowane do Korony<sup>45</sup>. Nie bez przyczyny pobliski Wolbórz kilkakrotnie Władysław Jagiełło wskazywał jako miejsce koncentracji wojsk polskich przed wyprawami przeciw Zakonowi Krzyżackiemu<sup>46</sup>. Piotrków posiadał przedmieście zwane Wielką

---

<sup>39</sup> T. Ratajczak, *Podróże władcy i architektura. Przebudowa królewskich rezydencji za panowania Zygmunta Starego*, „Artium Quaestiones” 2007, t. 17, s. 24.

<sup>40</sup> R. Rosin, *Dzieje Piotrkowa do przełomu XV i XVI w.* [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, s. 28-30.

<sup>41</sup> T. Nowakowski, *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 9.

<sup>42</sup> B. Baranowski, *Ziemia piotrkowska do końca XVIII wieku*, [w:] *Województwo piotrkowskie. Monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, red. Z. Stankiewicz, Łódź-Piotrków Trybunalski 1979, s. 88.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 89.

<sup>44</sup> W. Uruszczak, *Najstarszy sejm walny koronny „dwiuzbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków 2012, s. 1033-1056.

<sup>45</sup> R. Rosin, *Piotrków miejscem wieców, zjazdów ...*, s. 29.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 31.



Wsią, zajęte już może przez dwory możnowładcze i duchowne służące przybyłym na sejmy senatorom i posłom, zaś sam Łaski otrzymał tam od króla w 1503 r. dwa place i dwór<sup>47</sup>. W niewielkiej odległości względem Piotrkowa znajdował się należący do biskupów kujawskich klucz wolborski, dobra pabianickie kapituły krakowskiej oraz stanowiące własność arcybiskupa gnieźnieńskiego klucze kurzelowski i grocholicki<sup>48</sup>. W mieście jeszcze w 1564 r. mieszkało 154 piwowarów i były dwa młyny królewskie<sup>49</sup>. W obrębie murów miejskich znajdowało się 185 domów mieszczańskich i jeden dwór szlachecki (nie licząc zabudowań kościelnych), a poza murami 120 domów przedmieszczań, które mogli wynajmować przybyłym na sejm<sup>50</sup>. Mieszczanie piotrkowscy zobowiązani byli do świadczenia podwód i innych wydatków związanych z sejmami<sup>51</sup>. Zbyt wiele kwestii jednak wciąż pozostaje niewyjaśnionych. Nie wiadomo bowiem, jak wyglądała sama rezydencja monarsza, czy była wystarczająco reprezentacyjna? Wydaje się, że odpowiadała oczekiwaniom, skoro tylko w latach 1406-1492 w Piotrkowie odbyło się prawdopodobnie 58 różnych zgromadzeń<sup>52</sup>, a w latach 1493-1567 kolejne 32 sejmy walne<sup>53</sup>. Z drugiej jednak strony Zygmunt Stary zarządził budowę nowej rezydencji królewskiej w Piotrkowie w 1510 r.<sup>54</sup>, zaś prawdopodobnie w 1512 r. wzniesiono nową, trzecią już bramą miejską<sup>55</sup>. Wprawdzie już w 1516 r. zamek spłonął i dlatego król musiał odwołać zaplanowany do Piotrkowa sejm, jednak budynek szybko odbudowano, skoro kolejny sejm piotrkowski odbył się już w 1519 r.<sup>56</sup> Piotr Gajda uważa,

---

<sup>47</sup> W. Kalinowski, H. Rutkowski, *Piotrków Trybunalski*, „Ochrona zabytków” 1954, nr 7/2 (25), s. 80.

<sup>48</sup> B. Baranowski, *Ziemia piotrkowska do końca XVIII wieku*, s. 87.

<sup>49</sup> W. Kalinowski, H. Rutkowski, *op. cit.*, s. 80.

<sup>50</sup> T. Nowakowski, *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 43-44.

<sup>51</sup> A. Czuba, *Przywileje królewskie miasta Piotrkowa*, [w:] *Piotrków sejmowy ...*, s. 43.

<sup>52</sup> R. Rosin, *Piotrków miejscem wieców, zjazdów ...*, s. 26.

<sup>53</sup> Zob. *ibidem*, przyp. 42.

<sup>54</sup> T. Ratajczak, *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011, s. 37.

<sup>55</sup> A. Rzędowska, *Piotrków nie tylko Trybunalski*, Warszawa 2006, s. 17.

<sup>56</sup> *Ibidem*, s. 56.

że budowę tę zakończono w 1521 r.<sup>57</sup> Zamek nie spełniał funkcji obronnej, a raczej reprezentacyjno-rezydencjonalną<sup>58</sup>. Co więc kryło się pod terminem piotrkowskiego „dworu królewskiego”, pierwszy raz wzmiankowanego zresztą dopiero w 1503 r.<sup>59</sup> Gajda wyraźnie zaznaczył, że powstały w początku XVI w. obiekt wieżowy, znany nam do dziś, wzniesiony został niejako „na surowym korzeniu” w miejscu, w którym wcześniej nie istniał żaden obiekt mieszkalny i nie ma on związku ze starszym piotrkowskim założeniem obronnym<sup>60</sup>. Nie można więc wykluczyć, że chodziło tu o dwór królewski istniejący w XVI w. przy stawie Bugaj, na podmokłym, bagnistym i obronnym terenie, gdzie funkcjonować mogły w XIII-XIV w. osada i gród obronny<sup>61</sup>. Tam w czasach Zygmunta Augusta miejscowy starosta Żochowski, do którego należał staw i znajdujący się pod nim folwark, wznosił nowy dwór drewniany dla monarchy<sup>62</sup>. Tzw. Dwór Wielki otaczało ponad 30 różnych budynków, które wszystkie oparkowano. Po drugiej stronie jeziora wzniesiono 3 stajnie, każdą dla 240 koni. Przedmieścia piotrkowskie zajmowały dodatkowo dwory możnowładcze – Fryderyka Jagiellończyka, Krzesława z Kurozwęk, później Piotra Tomickiego oraz wielu innych<sup>63</sup>. Znajdowały się one m.in. w sąsiadującej z zamkiem tzw. Wielkiej Wsi<sup>64</sup>. W sąsiedztwie Piotrkowa powstało także tzw. Arcybiskupie, pierwotnie nadane przez Jana Olbrachta Krzesławowi z Kurozwęk, które wyłączone było spod jurysdykcji starościńskiej<sup>65</sup>. Mimo tego miasto nie zawsze

---

<sup>57</sup> P. Gajda, *Pałac Zygmunta Starego w świetle najnowszych badań*, [w:] *Archeologia w województwie piotrkowskim. Informator 1988-1994 r.*, red. M. Gąsior, M. Szukała, Piotrków Trybunalski 1995, s. 47.

<sup>58</sup> *Ibidem*.

<sup>59</sup> Na podstawie innej wzmianki o nim, pochodzącej z 1510 r., sądzić można, iż był to obiekt wieżowy, być może więc co do jego symboliki analogiczny z późniejszym, zachowanym do dziś (por. P. Lasek, *Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa 2013, nr 34).

<sup>60</sup> P. Gajda, *Pałac Zygmunta Starego...*, s. 49; idem, *Piotrków Trybunalski – problemy archeologiczno-konserwatorskie*, [w:] *Archeologia w województwie piotrkowskim...*, s. 50.

<sup>61</sup> W. Kalinowski, H. Rutkowski, *op. cit.*, s. 81.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>63</sup> A. Rzędowska, *op. cit.*, s. 38.

<sup>64</sup> T. Nowakowski, *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, Piotrków Trybunalski 2005, s. 43.

<sup>65</sup> A. Rzędowska, *op. cit.*, s. 42.

zapewniało miejsce dla wszystkich sejmujących. Jesienią 1521 r. zbyt duży tłok spowodował zarazę i przeniesienie sejmu do Krakowa<sup>66</sup>. Podwoje i inne wydatki, jakie piotrkowianie ponosili w związku z tamtejszymi sejmami, zmusiły króla do zmniejszenia w 1559 r. wymiaru szosu płaconego przez miasto<sup>67</sup>. Był to już drugi taki przypadek. Poprzednio w 1544 r. wskutek pożaru Zygmunt Stary zwolnił czasowo Piotrków z większości podatków, jak również dostawiania podwód, za wyjątkiem cla pogranicznego<sup>68</sup>.

Konstytucje z 1540 i 1543 r. nakazywały zwoływanie sejmów wyłącznie do Piotrkowa, choć pierwsza z nich czyniła wyjątek, o ile król porozumie się w tej sprawie z senatem<sup>69</sup>. Dawało to monarsze i panom polskim możliwość organizacji sejmu koronnego z udziałem panów litewskich także w innym miejscu, uznanym za odpowiedniejsze dla wspólnych obrad. Znamienne jest zatem, że gdy w 1554 r. Zygmunt August nie złożył sejmu wspólnego polsko-litewskiego, a jedynie sejm koronny w Lublinie, zarówno senatorowie, jak i posłowie ziemscy zaprotestowali przeciw temu, zwracając uwagę, iż powinien się on odbyć *jedno na zwykłym miejscu w Piotrkowie*<sup>70</sup>, co było zgodne z założeniami konstytucji sejmowych. Mówiąc o *zwykłym miejscu*, mieli zapewne na myśli zamek piotrkowski. Daria Konieczna jest zdania, że gdy w 1599 r. szlachta brzeska miała zjechać się na sejmik *na miejsce zwykłe do Brześcia*, chodziło jej o stałe dotychczas miejsce sejmikowania, a dawniej także sejmowania (litewskiego), czyli zamek w Brześciu nad Muchawcem<sup>71</sup>. Był to kolejny taki przypadek. Pierwszy miał miejsce już w 1540 r. Gdy król zwołał wówczas sejm do Krakowa, wówczas posłowie zwrócili mu uwagę, że winien zwołać sejm raczej do Piotrkowa<sup>72</sup>.

Jest również warte podkreślenia, że budowę zamku wieżowego w Piotrkowie w 1510 r. poprzedziły ambitne inwestycje budowlane na wzgórzu wawelskim w Krakowie. Między 1500 a 1507 r. Aleksander Jagiellończyk przystąpił bowiem do budowy lub kontynuował reali-

---

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 56.

<sup>67</sup> A. Czuba, *op. cit.*, s. 43.

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 44.

<sup>69</sup> S. Kutrzeba, *Sejm walny dawnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa (bdw), s. 70.

<sup>70</sup> Ł. Górnicki, *Dzieje w Koronie Polskiej*, opr. H. Barycz, Wrocław 2003, s. 109.

<sup>71</sup> D. Konieczna, *Ustrój i funkcjonowanie sejmiku brzeskolitewskiego w latach 1565-1763*, Warszawa 2013, s. 34.

<sup>72</sup> A. Czuba, *op. cit.*, s. 68.

zając poważnej inwestycji Jana Olbrachta na zamku krakowskim, w istotny sposób i sporym kosztem modernizując gotyckie jeszcze zachodnie skrzydło rezydencji królewskiej. Nazywany przez badaczy sztuki i architektury „pałacem króla Aleksandra” projekt ostatecznie zakładał wzniesienie nowej, dwuskrzydłowej rezydencji dla monarchy, nie zaś dla jego matki, jak dawniej sądzono. Czy więc Aleksander Jagiellończyk podejmowałby taką inwestycję lub/i kontynuował ją, gdyby poważnie liczył się z możliwością zmiany stałego miejsca rezydowania? Z tego i innych powodów – jak lokalizacji rodzinnej nekropolii Jagiellonów na Wawelu, gdzie w 1503 r. złożono ciało kardynała Fryderyka i podjęto prace nad jego ciętą z kamienia tumbą – wydaje się to niemożliwe<sup>73</sup>. Może więc Łaski, występując w 1504 r. z zaproszeniem dla panów litewskich do Radomia, które zakładało ustalenie miejsca wspólnej stolicy (czy może raczej siedziby monarchy i jego rady), miał na myśli jedynie ustalenie stałego miejsca wspólnego sejmowania, przy zachowaniu Krakowa jako tradycyjnego miejsca rezydencjonalnego monarchy? Nawet jeśli tak było, to szybko od takiego planu odstąpiono i już do niego nie powracano. Przed 14 lutego 1512 r. panowie polscy zaproponowali, aby do zjazdu polsko-litewskiego doszło w Krakowie, przy okazji sejmiku koronacyjnego Barbary Zapolyi<sup>74</sup>. Tymczasem Gdańszczanie uważali polską stolicę za nietypowe miejsce negocjacji, wskazując 19 stycznia 1512 r. podczas rozmów z biskupem warmińskim Łukaszem Watzenrode w Sztumie raczej na Piotrków, jako „pospolite” miejsce sejmowania<sup>75</sup>. Dlatego Gdańsk nie skierował do Krakowa posłów na koronację Barbary<sup>76</sup>. Na sejm nie przybyli zresztą także posłowie wielkopolscy<sup>77</sup> oraz przewodniczący Rady Pruskiej biskup Watzenrode<sup>78</sup>.

---

<sup>73</sup> Por. M. Janicki, *Zaginione inskrypcje poetyckie katedry wawelskiej (do końca XVI wieku)*, cz. I: *Epitafia biskupie i królewskie*, „Studia Waweliana” 2002-2003, t. 11-12, s. 67-68.

<sup>74</sup> ASPK, t. V, cz. 3, nr 339, s. 142.

<sup>75</sup> Być może na stanowisko to wpływ miały nie tylko poprzednie, częste zjazdy sejmowe odbywane w Piotrkowie, ale także domniemana przez Piotra Łaskę decyzja Zygmunta Starego z 1510 r. ustanawiająca Piotrków nowym i stałym miejscem sejmowania, czego efektem miało być wypłacenie w 1511 r. pierwszych środków na podjętą w kolejnym roku budowę nowej rezydencji królewskiej w Piotrkowie (P. Łasek, *op. cit.*, s. 36-37).

<sup>76</sup> ASPK, t. V, cz. 3, nr 342, s. 147.

<sup>77</sup> Absencja posłów wielkopolskich była jednym z powodów dla których, jak stwierdzili wydawcy *Volumina Constitutionum*, że *sejm ten (...) nie powiódł się*, a ponadto *niewiele też pozostało po nim śladów* (*Volumina Constitutionum*, t. I,

### Wykorzystywane miejsca zjazdów leżące nad granicą polsko-litewską lub w jej pobliżu

Podnieść należy, że położenie w centrum państw unii, jak to przedstawiał w 1505 r. w Brześciu Jan Łaski, miał Lublin. Renata Trawka wybór Lublina na miejsce sejmu koronnego w 1503 r. tłumaczyła faktem lokalizacji tak dużego miasta na trakcie z Litwy do Małopolski<sup>79</sup>. Jeszcze w 1562 r. Zygmunt August określił je *jako leżące w samym środku między Polską, Litwą i Rusią*<sup>80</sup>. Lublin był w przeszłości zarazem miejscem częstych pobytów królewskich, jak i posiadającym długą tradycję zjazdów możnowładczych polsko-litewskich i krótszą sejmów koronnych<sup>81</sup>. Nie bez znaczenia mógł tu być także horodelski dokument Jagielly i Witolda z 1413 r., przewidujący Lublin lub Parczew (oraz inne nieokreślone z nazw miejsca) na stałe miejsca polsko-litewskich *conventiones et parlamenta*, co podnoszono jeszcze podczas dyskusji nad miejscem przyszłego zjazdu wspólnego podczas sejmu piotrkowskiego 1548 r.<sup>82</sup> W XV w. w Lublinie kilkakrotnie odbyły się sejmy (zjazdy) generalne. Ostatni raz przed XVI w. miało to miejsce w 1484 r.<sup>83</sup> Tymczasem coraz większe znaczenie zdobywał wspomniany już Parczew, dotychczas funkcjonujący niejako w cieniu pobliskiego Lublina. Pierwszy zjazd polsko-litewski odbył się tam prawdopodobnie w lipcu 1401 r.<sup>84</sup> W latach po 1496 r. właściwie zniknął on z areny ogólnopolitycznej. Co prawda zarówno w okresie panowania Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, jak i Zygmunta Starego był on nie raz świadkiem zjazdów polsko-litewskich, jednak tylko tych organizowanych w sprawach granicznych. Równolegle samo miasto i osadnictwo wokół niego, mi-

---

vol. 1, do druku przyg. S. Grodziaki, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996, s. 252).

<sup>78</sup> ASPK, t. V, cz. 3, nr 349, s. 165.

<sup>79</sup> R. Trawka, *Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*, Kraków 2005, s. 269, przyp. 700.

<sup>80</sup> O. Halecki, *Sejm obozowy szlachty litewskiej pod Witebskiem 1562 r. i jego petycja o unię z Polską (Przyczynek do dziejów parlamentaryzmu litewskiego i genezy unii lubelskiej)*, „Przegląd Historyczny” 1904, t. 18, z. 3, s. 331.

<sup>81</sup> A. Sochacka, *op. cit.*, s. 65-80.

<sup>82</sup> BCz., TN, T. 66, nr 86, s. 292; *Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, wyd. J. Szujski, Kraków 1872, s. 168-169.

<sup>83</sup> F. Cieślak, H. Gmiterek, M. Stankowa, *op. cit.*, s. 52.

<sup>84</sup> R. Szczygieł, *Parczew za Jagiellonów*, [w:] E. Horach, A. Koprukowniak, R. Szczygieł, *Dzieje Parczewa 1401-2001*, Parczew-Lublin 2001, s. 17.

mo nadgranicznego charakteru, stale rozwijały się. Miejscowy okręg parafialny, choć należał do diecezji krakowskiej, obejmował tereny zarówno po polskiej, jak i litewskiej stronie granicy. Nie można zatem stwierdzić, iż Parczew zupełnie stracił na znaczeniu, jakkolwiek do tradycji organizacji tam zjazdów między państwowych mających na celu uregulowanie wzajemnych stosunków Polski i Litwy powrócono dopiero za panowania Zygmunta Augusta.

Parczew był polskim punktem granicznym na dawno już ustalonym trakcie Kraków-Wilno<sup>85</sup>. Już w 1401 r. poświadczono w Parczewie komorę celną<sup>86</sup>. Według ordynacji królewskiej z 1508 r. posłańcy koronni na Litwę winni otrzymywać tam konie<sup>87</sup>. Zdaniem Ryszarda Szczygła lokowane w 1401 r. miasto Parczew od początku miało służyć potrzebom dworu królewskiego w trakcie jego podróży, a także, co jednak nie udało się, jako „centrum zarządu terytorialnego państwa”<sup>88</sup>. Tenuta parczewska, choć leżała w ziemi lubelskiej, cieszyła się pewną odrębnością i samodzielnością, skoro jeszcze w 1513 r. w mandacie królewskim wspomniano wojskiego parczewskiego<sup>89</sup>. Już jednak w 1515 r. za zgodą króla jej samodzielność zlikwidowano i włączono do starostwa lubelskiego<sup>90</sup>. Był to także ważny punkt podczas objazdów granicy przez komisarzy z obu państw, zapewne miejsce ich zjazdu w 1529 r.<sup>91</sup> Warto dodać, że w pierwszej połowie XVI w. właściwie istniały obok siebie dwa Parczewy, jako ośrodki konkurencyjne, których funkcjonowanie ostatecznie zakończył wyrok królewski z 1543 r. przyznający władzom miejskim Parczewa jurysdykcję nad tzw. Nowym Miastem, stworzonym przez Tęczyńskich z dawnego tzw. Starego Parczewa. Przy wjeździe na most do Parczewa, po zachodniej stronie rzeki Konotopy znajdował się obwarowany

---

<sup>85</sup> Zob. BCz, TN, T. 66, nr 82, s. 252.

<sup>86</sup> R. Szczygieł, *Lokacja Parczewa i jego dzieje w XV i XVI wieku*, [w:] *Parczew w dziejach. Na królewskim szlaku historii*, red. M. Szumilo, Parczew 2014, s. 32.

<sup>87</sup> *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, opr. S. Kuraś, Warszawa 1983, s. 174.

<sup>88</sup> R. Szczygieł, *Lokacja Parczewa i jego dzieje...*, s. 37.

<sup>89</sup> R. Szczygieł, *Parczew za Jagiellonów...*, s. 23.

<sup>90</sup> *Ibidem*, s. 26.

<sup>91</sup> BCz., TN, T. 43, nr 291, s. 863; por. *ibidem*, nr 19, s. 71/72; A. Wilkiewicz-Wawrzyńczykowa, *Spory graniczne polsko-litewskie w XV-XVII*, Wilno 1938, s. 119, 128, 131.

i dobrze wyposażony dwór lub zamek królewski<sup>92</sup>, sięgający metryką XIV w. Zdaniem Ryszarda Szczygła mógł być to monarszy dwór myśliwski, o czym miałby świadczyć herb Parczewa, zawierający wizerunek stojącego lub biegnącego jelenia. Służyłby do eksploracji okolicznych puszczy i uprawiania gospodarki leśnej<sup>93</sup>. Był otoczony parkanem, oddzielającym go od miasta, był wyposażony w baszty strażnicze i na tyle obszerny, aby pomieścić dwór monarszy<sup>94</sup>. Istniał jeszcze podczas sejmiku koronnego w Parczewie w sierpniu 1564 r., kiedy w jego sali senatorskiej Zygmunt August przyjął legata papieskiego, kardynała Franciszka Commendoniego, który przedłożył królowi postanowienia Soboru Trydenckiego. Dwór spłonął jednak w pożarze w 1567 r. Podobny drewniany dwór, wystawiony *wielkim kosztem* (wg Aleksandra Gwagnina), znajdował się pod gajem *Bugay* pod Piotrowem, i wykorzystywany był przez króla podczas sejmów<sup>95</sup>. Samo miasto Parczew także było obwarowane – otoczone parkanem na wale ziemnym oraz wypełnioną wodą fosą<sup>96</sup>. O znaczeniu miasta świadczy fakt, że latem 1564 r. miał się tam odbyć niedoszły sejm unijny polsko-litewski<sup>97</sup>. Oprócz dworu także samo miasto Parczew otoczone było wałem z palisadą, przez który można było przedostać się do miasta przez 3 bramy, z których w kierunku na Litwę prowadziła brama zwana łomaską lub brzeską<sup>98</sup>.

Należy jednak zaznaczyć, że poza strategicznym – można rzec – położeniem Parczew nie posiadał w tym czasie walorów miejsca, w którym można byłoby zorganizować zjazd z udziałem większej liczby uczestników, zwłaszcza gdyby miał on trwać kilka tygodni, jak było w przypadku sejmów koronnych planowanych jako wspólne polsko-litewskie. Parczów był mały, głównie ze względu na otaczające go i ograniczające budownictwo bagna, rozlewiska i cieki wodne<sup>99</sup>. Położenie ośrodka w okolicy bagiennej, w widłach rzek Konotopy oraz Piwonii z jednej strony zapewniało miastu walor obronny,

---

<sup>92</sup> S. Jop, *Kościół w Parczewie w XIII-XX wieku. Lokalizacja, funkcje*, „Region lubelski” 2010, t. 7 (9), s. 14.

<sup>93</sup> R. Szczygiel, *Lokacja Parczewa i jego dzieje...*, s. 31, 36.

<sup>94</sup> R. Szczygiel, *Parczew za Jagiellonów ...*, s. 20.

<sup>95</sup> Czyt. G. Ciołek, *Polskie ogrody renesansowe XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1953, t. 15, nr 3/4, s. 58.

<sup>96</sup> R. Szczygiel, *Parczew za Jagiellonów ...*, s. 20.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>98</sup> R. Szczygiel, *Lokacja Parczewa i jego dzieje...*, s. 36.

<sup>99</sup> S. Jop, *op. cit.*, s. 11-12, 16.

z drugiej zaś jednak ograniczało budownictwo, które skupiało się na terenie wysoko położonym<sup>100</sup>. Niemniej, jak się przypuszcza, zjazd panów polskich i litewskich z udziałem Władysława Jagielly mógł odbyć się w Parczewie już w lipcu 1401 r.<sup>101</sup> Istotną rolę gospodarczą w sąsiedztwie Parczewa musiał pełnić staw zwany od nazwy rzeki Piwonią. Opis jego położenia zachowany w przekazach z przełomu XVI/XVII w. wskazuje, że mógł on istnieć od dawna i tożsamy był z obecnym stawem zwanym Siemień<sup>102</sup>. Podobnie w pobliżu miasta, w miejscu obecnej wsi Królewski Dwór, znajdował się folwark królewski<sup>103</sup>. W mieście i sąsiadującej z nią wsi Starym Parczewie znajdowały się dwa kościoły: sięgająca co najmniej początku XV w. cerkiew prawosławna oraz klasztor augustianów, nieopisany zdaniem Stanisława Jopa przez Długosza w księdze uposażeń diecezji krakowskiej z uwagi na jego ubogą fundację<sup>104</sup>. Kościół parafialny Wniebowzięcia NMP był jednak w 1565 r. w dobrym stanie i wyposażony w sprzęt liturgiczny<sup>105</sup>, natomiast kościół św. Ducha wraz ze szpitalem (przytułkiem) położony w pobliżu dworu królewskiego był na tyle przestronny, że w 1564 r. obradował w nim senat koronny<sup>106</sup>. W połowie XVI w. miasto liczyło zaledwie ok. 900 mieszkańców, a w początku 1567 r. zostało spustoszone przez pożar, co skutkowało przyznaniem miastu przez króla aż 10-letniej wolnizny<sup>107</sup>. Całkowitemu zniszczeniu uległ wówczas m.in. miejscowy dwór królewski, którego już nie odbudowano, grunt pod nim darowując z czasem na wzniesienie nowego kościoła<sup>108</sup>. Tym bardziej budzi zdziwienie fakt, iż w okresie panowania Zygmunta Augusta kilkakrotnie rozważano możliwość organizacji zjazdu polsko-litewskiego w Parczewie, jak w 1553 r., gdy do miasta mieli przybyć nie tylko panowie polscy i litewscy, ale także Oświęcimianie, Zatorzanie i panowie pruscy<sup>109</sup>. Jeszcze w 1562 r. Zygmunt August, odpowiadając delegacji sejmiku nowokorczyńskiego w Wilnie, zgodził się na organizację sejmu

---

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>101</sup> R. Szczygieł, *Lokacja Parczewa i jego dzieje...*, s. 33.

<sup>102</sup> S. Jop, *op. cit.*, s. 12-13.

<sup>103</sup> *Ibidem*, s. 26, przyp. 64.

<sup>104</sup> *Ibidem*, s. 14-15, 22.

<sup>105</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 19.

<sup>107</sup> S. Jop uważał, że do pożaru doszło w 1566 r. (S. Jop, *op. cit.*, s. 16).

<sup>108</sup> *Ibidem*, s. 16-17.

<sup>109</sup> *Dyariusz...*, s. 39; *Listy oryginalne Zygmunta Augusta...*, nr XXI, s. 48.



wspólnego, wyznaczając na jego miejsce Lublin lub Parczew jako leżących w samym środku między Polską, Litwą i Rusią<sup>110</sup>, chociaż wpływ na taką decyzję miał zapewne fakt, że sami delegaci przywołali akt unii horodelskiej mówiącej o wspólnych obradach w tych miastach<sup>111</sup>. Sejm ten miał odbyć się po dniu patronalnym św. Marcina 1562 r., a więc być może mógłby przypaść na okres jesiennego jarmarku, który w 1484 r. ustalił w Parczowie Kazimierz Jagiellończyk<sup>112</sup>. Podczas sejmu koronnego w Warszawie w 1563 r. Polacy domagali się już jednak ustalenia, że wspólne sejmy będą odbywały się odąd w Piotrkowie lub w Warszawie, zaś wspólne elekcje na granicy litewsko-polskiej. Ostatecznie podczas sejmu warszawskiego 1563 r. podjęto decyzję, że problem miejsc odbywania wspólnych sejmów walnych i elekcyjnych zostanie poruszony podczas planowanego na 1564 r. sejmu wspólnego w Parczewie<sup>113</sup>, który ponownie mógł przypaść na jarmark świętomarciński<sup>114</sup>. Być może rezygnacja z Warszawy wynikała z żalów posłów ziemskich na drogość straszliwą, na brak żywności i na niebezpieczeństwo jakiejś zarazy, jaka zagrażała Warszawie<sup>115</sup>. Mimo tego w 1569 r. Litwini odmawiali przybycia na sejm wspólny do Lublina lub Parczewa, tłumacząc się zbyt dużym oddaleniem tych miast od granicy, co szczególnie w tym drugim przypadku wydaje się być bardzo wątpliwe<sup>116</sup>. Wszak miasto to leżało w II połowie XVI w., według obliczeń Stefana Wojciechowskiego, zaledwie 6 km od granicy<sup>117</sup>.

Zygmunt August nie zamierzał jednak brać pod uwagę zdania Litwinów. Jeszcze w lipcu 1568 r. jeden z litewskich informatorów kardynała Stanisława Hozjusza donosił mu z sejmu grodzieńskiego, że monarcha zamierza zwołać sejm wspólny w Lublinie albo gdzie blisko

---

<sup>110</sup> O. Halecki, *Sejm obozowy szlachty litewskiej pod Witebskiem...*, s. 331.

<sup>111</sup> *Listy oryginalne Zygmunta Augusta...*, nr LXXXIII, s. 155 (Zygmunt August do Mikołaja Radziwiłła, Piotrków 6 XII 1562).

<sup>112</sup> R. Szczygieł, *Parczew za Jagiellonów...*, s. 24.

<sup>113</sup> BCz., TN, T. 74, nr 17, s. 74.

<sup>114</sup> Por. R. Szczygieł, *Parczew za Jagiellonów...*, s. 24.

<sup>115</sup> *Pamiętniki o dawnej Polsce w czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Boromeuszka*, t. I, wyd. M. Malinowski, Wilno 1851, nr 27, s. 92.

<sup>116</sup> Patrz. m.in. *Vialiki gistaričny atlas Belarusi*, t. 1, red. G. I. Kyzniacou et al., Minsk 2009, s. 142.

<sup>117</sup> *Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI wieku*, opr. S. Wojciechowski, Warszawa 1966, s. 28.

prze granicę Litewską<sup>118</sup>. W końcu 1568 r. król zastrzegł, że nie zrezygnuje z Lublina, gdyż nie mógł znaleźć innego miejsca mogącego pomieścić tak dużą liczbę sejmujących, choć uprzednio rozważał jeszcze w korespondencji z Radziwiłłem „Rudym” jako miejsce obrad Parczew<sup>119</sup>. Pamiętajmy jednak, że sejm miał przyciągnąć nie tylko panów i szlachtę polską i litewską. Na sejmie zaplanowano bowiem m.in. złożenie Zygmuntovi Augustowi hołdu przez nowego księcia pruskiego Albrechta Fryderyka Hohenzollerna. Wybierając Lublin na miejsce sejmu, król wiedział, że miasto będzie musiało przyjąć także dwór monarchy pruskiego, gdyż o konieczności jego przybycia doń i złożenia hołdu wiedział już od śmierci jego ojca i poprzednika na tronie w Królewcu, co miało miejsce 20 marca 1568 r. Być może pewne znaczenie mogło mieć nie tylko nadgraniczna lokalizacja Lublina, ale także zaraza, jaka w październiku wystąpiła na Mazowszu. Stąd król postanowił przenieść planowany sejm wspólny dopiero na grudzień, a zapewne na miejsce obrad wybrać właśnie Lublin, znajdujący się może poza zasięgiem epidemii<sup>120</sup>.

Dogodność Lublina do odbywania dużych zgromadzeń polegała na jego wielkości. W dobie sejmu lubelskiego 1569 r. miasto przekraczało 500 domów i kamienic. Miasto wraz z dzielnicą żydowską na Podzamczu zamieszkiwało w 1573 r. według szacunków historyków 6793 ludzi, z czego 5393 miało być chrześcijanami<sup>121</sup>. Ośrodek szybko się zatem rozwijał, gdyż według szacunków historyków w 1524 r. Lublin (miasto w „murach” wraz z przedmieściami) liczyło ok. 4200 mieszkańców<sup>122</sup>. Dla porównania można podać, że liczbę ludności Piotrkowa z przedmieściami szacuje się dla połowy XVI w. znacznie skromniej, bo na 2500-3000 mieszkańców oraz 200 domów<sup>123</sup>. Nic nie wiadomo natomiast na temat mieszkańców jurydyk i zamku lubelskiego, jednak istnienie w Lublinie dużego zamku, w którym monar-

---

<sup>118</sup> Archiwum Archidiecezjalne Warmińskie w Olsztynie, sygn. D, nr 17, k. 65-65v.

<sup>119</sup> R. Szczygieł, *Lublin miejscem obrad sejmu unijnego w 1569 roku*, [w:] *Unia lubelska-Unia Europejska*, red. I. Hofman, Lublin 2010, s. 66.

<sup>120</sup> AGAD, Archiwum Zamoyskich, sygn. 3001, s. 79 (Zygmunt August do Stanisława Hozjusza).

<sup>121</sup> R. Szczygieł, H. Gmiterek, P. Dymmel, *Lublin. Dzieje miasta*, t. I, Lublin 2008, s. 60.

<sup>122</sup> R. Szczygieł, *Konflikty społeczne w Lublinie w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1977, s. 15-16.

<sup>123</sup> W. Kalinowski, H. Rutkowski, *op. cit.*, s. 80, 87.

cha mógł zatrzymać się z dworem, zdecydowało chyba o wyborze przez Zygmunta Augusta tego właśnie miasta na miejsce sejmu wspólnego. Jego uczestnicy zajęli kwatery nie tylko w tzw. „mieście w murach” i jego przedmieściach, ale także w 8 jurydykach oraz w 21 prywatnych dworach<sup>124</sup>. W „mieście w murach” brak było pustych placów, które jeszcze w 1532 r. Zygmunt Stary nakazał zabudować<sup>125</sup>, wskazując także Lublin na stałe miejsce odbywania sejmików ziemi lubelskiej<sup>126</sup>, które aż do początku XVII w. odbywały się na zamku lubelskim<sup>127</sup>. Jak już wspomniano, miasto rozwijało się prężnie, gdyż o ile w 1570 r. – tak w nim, jak i na jego przedmieściach – zlokalizowanych było 21 domów i dworów szlacheckich, o tyle jeszcze w 1564 r. było ich tylko 15<sup>128</sup>. Wydawcy zbioru *Lublin w dokumencie 1317-1367* uważają, że szlachta przybyła na sejm lubelski obozowała poza murami miejskimi, pod szańcami, w miejscu obecnego Placu Litewskiego<sup>129</sup>, a August Grochowski dodaje, że także w sąsiednich wsiach<sup>130</sup>, co nie jest wykluczone. Zygmunt August zakazał zabudowywania obecnego Placu Litewskiego jeszcze w 1558 r.<sup>131</sup> Król zatrzymał się na zamku lubelskim, który musiał zapewniać mu należyte warunki noclegowe. Jak wynika z lustracji starostwa lubelskiego, wśród załogi zamku byli kucharz i piekarz, dwa znajdujące się pod zamkiem browary zapewniały zaopatrzenie w piwo, co tydzień do zamku trafiały 3 korce żyta, a nadto kury, gęsi, sól czy różne przyprawy<sup>132</sup>. Miasto posiadało już wówczas wodociąg i łaźnię<sup>133</sup>. Rozważając walory Lublina jako miejsca sejmowania, należy uwzględnić, czy planowane sejmy wspólne mogłyby odbyć się w terminach miejscowych jarmarków, co mogło nie tylko przyciągnąć sejmujących z Litwy, ale także sprzyjać zapewnieniu im prowiantu

<sup>124</sup> R. Szczygieł, *Lublin miejscem obrad sejmów unijnego...*, s. 66-67.

<sup>125</sup> H. Gawarecki, Cz. Gawdzik, *op. cit.*, s. 39.

<sup>126</sup> R. Szczygieł, H. Gmiterek, P. Dymmel, *op. cit.*, s. 85.

<sup>127</sup> S. Tworek, *W okresie odrodzenia i reformacji*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974, s. 228.

<sup>128</sup> S. Tworek, *Rozkwit miasta. Renesans*, s. 85.

<sup>129</sup> F. Cieślak, H. Gmiterek, M. Stankowa, *op. cit.*, s. 60.

<sup>130</sup> A. Grychowski, *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich. Od średniowiecza do 1968 r.*, Lublin 1974, s. 16.

<sup>131</sup> H. Gawarecki, Cz. Gawdzik, *op. cit.*, s. 47.

<sup>132</sup> F. Cieślak, H. Gmiterek, M. Stankowa, *op. cit.*, s. 61.

<sup>133</sup> R. Szczygieł, H. Gmiterek, P. Dymmel, *op. cit.*, s. 79; S. Hoczyk-Siwkowska, *Wodociągi staropolskiego Lublina*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, red. T. Radzik, A. Witusik, Lublin 1997, s. 87-88.

w okresie trwania obrad. Jak podkreślał bowiem Stanisław Tworek, sejmy lubelskie wymagały zapewnienia miastu dodatkowego napływu towarów krajowych i zagranicznych<sup>134</sup>. Około 1575 r. poseł wenecki Hieronim Lippomano pisał, iż centralne położenie Lublina wśród prowincji polskich sprzyja przybywaniu tam Litwinów, Rusinów, Ormian, Moskali, Tatarów i wielu innych. Obecność tę musiało jeszcze wzmocnić prawo składu przyznane Lublinowi w 1565 r.<sup>135</sup>

Zwołanie przez Zygmunta Augusta w 1568 r., w przeddzień sejmiku lubelskiego, także sejmiku litewskiego w Wohyniu, leżącym niejako naprzeciw Parczewa, po drugiej stronie granicy, nakazuje przypuszczać, że miejsce to już poprzednio mogło być wykorzystywane przez panów litewskich na potrzeby noclegowe<sup>136</sup>. Wohyń leżał bowiem w odległości 2 mil od Parczewa<sup>137</sup>. Według lustracji województwa podlaskiego z 1570 r. w mieście praktykowało 11 rzeźników, działało 29 karczem piwnych, 2 z gorzałką, a latach poprzednich istniały także karczmy miodowe<sup>138</sup>, których nieco było także w okolicznych wsiach<sup>139</sup>. W sąsiedniej wsi tej samej nazwy znajdował się dwór starosty wohyńskiego Ostafiego Wołłowicza oraz zbudowane przez niego: dwór, obora i młyn, od których zależał dochód starosty<sup>140</sup>. Karczmarze odprowadzali na jego rzecz kopczyznę i opłatę zbieraną z okazji poboru kopczyzny, rzeźnicy odprowadzali po kamieniu łaju. Dworowi należało się nadto cło grobelne<sup>141</sup>. Do tego w okolicznej wsi Ossowie znajdowały się 3 karczmy, a dalsze w innych wójtostwach starostwa wohyńskiego<sup>142</sup>. W opisie dworu i folwarku wohyńskiego, nie datowanym, ale pochodzącym zapewne z lat 1618-1619, wspomina się budynki folwarczne, w tym jeden podmurowany z kuchnią, piekarnię, a nadto browar, łaźnię, spichlerz na zboże, sad, ogród, szopę, stajnie, dwie studnie oraz cegielnię. Folwark starościński

---

<sup>134</sup> S. Tworek, *Rozkwit miasta. Renesans*, s. 94.

<sup>135</sup> *Ibidem*, s. 82.

<sup>136</sup> M. Krikun, *Braclavs'ke voevodstvo vprodovž svojich peršich soroka rokiv*, [w:] *Dokumenti braclavs'kogo voevodstva 1566-1606 rokiv*, ed. M. Krikun, O. Piddubniak, Lwów 2008, s. 29.

<sup>137</sup> *Lustracja województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław-Warszawa 1959, s. 11.

<sup>138</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>139</sup> *Ibidem*, s. 14 i następne.

<sup>140</sup> *Ibidem*, s. 13-14.

<sup>141</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>142</sup> *Ibidem*, s. 14 i następne.

gromadził liczną trzodę chlewną oraz bydło. W mieście były dwie cerkwie, w tym jedna w pobliżu dworu, jak również kościół katolicki, którego pleban miał karcznię. Oprócz tego znajdowały się tam aż 26 karczmy piwne, 2 z gorzałką i 1 miodowa. W mieście praktykowało także 8 rzeźników<sup>143</sup>. Miasto było zatem dostatecznie duże, aby zapewnić nocleg i wyżywienie nawet sporej liczbie przyjezdnych. To wyjaśniałoby dlaczego ostatni z sejmów litewskich przed sejmem unijnym lubelskim z 1569 r. odbył się właśnie w Wohyniu, nie zaś np. w Brześciu, leżącym dalej względem Lublina, gdzie Litwini niejednokrotnie zbierali się poprzednio (ostatni raz w 1566 r.). Nadto w księdze rachunkowej włości wohyńskiej z 1619 r. znajdujemy informację, że płody rolne pochodzące z poboru z włości, w tym owies i żyto, ale także sery, gęsi, kapłony i inne przeznaczano na potrzeby przebywających w Wohyniu „rewizorów i mierniczych”, być może tych, którzy przeprowadzali wówczas lustrację wójtostwa wohyńskiego<sup>144</sup> oraz nieokreślonych osób jadących do Warszawy, Mielnika i Brześcia<sup>145</sup>.

W 1546 r. polscy i litewscy komisarze graniczni zjechali się w pobliżu Parczewa, we wsi Branica<sup>146</sup>. Skądinąd wiemy także o pobycie komisarzy granicznych polskich i litewskich w 1546 r. w dwóch innych, nieokreślonych miejscach w pobliżu Parczewa, które znane były wówczas jako stałe miejsca odbywania sądów nad przestępcami zarówno z Korony, jak i Litwy, a w ich pobliżu miała rosnąć lipa przeznaczona do wieszania skazańców. W trakcie ówczesnego objazdu granicy doszło zresztą do jakiegoś zagadkowego spalenia kobiety, być może przestępczyni, osądzonej w jakimś „zwyczajowym” miejscu. Zdaniem Ryszarda Szczygła o miejscu odbywania się sejmów parczewskich może świadczyć nazwa wsi *Obradów*, choć brak jednoznacznych dowodów na to. Dziś istniejąca jako Buradów, poświęcona pierwszy raz w lustracji województwa lubelskiego z 1565 r., lokowana została *nad rzeką Thiszmieniczą w puszczy* w 1559 lub 1560 r.<sup>147</sup>

---

<sup>143</sup> Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego, sygn. F4-A3876, k. 1-10v.

<sup>144</sup> Zob. *ibidem*, F4-A3877.

<sup>145</sup> *Ibidem*, F4-A3881, k. 11v-12, 13v-15.

<sup>146</sup> AGAD, ASK, VOddz. I, sygn. 55, k. 2 i nn.; por. BCz, rkps. 2463, nr 9, s. 25.

<sup>147</sup> *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, opr. S. Wojciechowski, A. Sochacka i R. Szczygiel, Warszawa 1986, s. 38.

### Projektowane i niewykorzystane miejsca zjazdów leżące nad granicą lub w jej pobliżu

Już w 1569 r. Litwini optowali za zwołaniem sejmu wspólnego do Węgrowa lub Liwa, leżącymi przy samej granicy mazowiecko(polsko)–litewskiej. Co ciekawe zjazd senatorski w Wilnie 25 września 1575 ponownie zaproponował Liw<sup>148</sup> i Węgrów<sup>149</sup>, tym razem jednak na wspólny sejm elekcyjny z Polakami.

Według lustracji województwa mazowieckiego z 1565 r. liwski zamek i miasto przy samej granicy litewskiej [ziemi drohickiej – D.Sz.] nad rzeką Liwcem, która rzeka dzieli na tem miejscu księstwo litewskie od księstwa mazowieckiego<sup>150</sup>. Miasto, pod którym krył się zapewne tzw. Stary Liw, leżało na trakcie kupieckim z Litwy na Śląsk<sup>151</sup>. Otoczone było 6 młynami<sup>152</sup>, a w sąsiednich wsiach znajdowało się kilka karczem<sup>153</sup>. W 1497 r. do zamku liwskiego przynależało łącznie 7 nieodległych wsi. W okresie od 1471 do 1565 r. znajdowały się w nich produkujące na potrzeby zamku folwarki (Czerwonka, Zawady), młyny i karczmy (Krypy, Popowo), zamek czerpał z nich daninę miodową (Korytnica, Zawady) oraz siano (Grodzisko)<sup>154</sup>. Ze Starym Liwem sąsiadowało także tzw. Książęce Jezioro<sup>155</sup>. W 1564 r. w mieście znajdowała się komora cła pobieranego od koni i wołów sprowadzanych z Litwy<sup>156</sup>. Miało zatem dogodne położenie, zwłaszcza, że miejscowy zamek bezpośrednio z nim sąsiadował. Sam

---

<sup>148</sup> Gdy w 1554 r. Bona negocjowała z Zygmuntem Augustem miejsce spotkania ich i jej córek, w odpowiedzi na propozycję Liwa napisała list do podkanclerzego koronnego, w którym nazwała miasto, może ze względu na dużą odległość od miejsca jej ówczesnego pobytu, *oppidum incommodum*. Z kolei król nie zgadzał się na proponowany przez Bonę Lublin być może dlatego, że przebywał wówczas w Knyszynie, skąd znacznie bliżej jest do Liwa, aniżeli do Lublina. Może chciał także uniknąć wizyty królowej-matki na oczekiwanym tam bliskim sejmie koronnym (por. *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego...*, nr XXXVI, s. 70-71).

<sup>149</sup> *Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, T. I, opr. H. Lulewicz, Warszawa 2006, nr 17, s. 146.

<sup>150</sup> *Lustracja województwa mazowieckiego 1565*, cz. II, wyd. I. Gieysztorowa i A. Żaboklicka, Warszawa 1968, s. 174; por. *ibidem*, s. 177.

<sup>151</sup> *Ibidem*, s. 176.

<sup>152</sup> *Ibidem*, s. 178.

<sup>153</sup> *Ibidem*, s. 185.

<sup>154</sup> K. Pacuski, *Materiały do słownika historyczno-geograficznego ziemi liwskiej w średniowieczu i w XVI wieku*, Warszawa 2015, s. 41, 58, 80-81, 88, 146, 199.

<sup>155</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>156</sup> *Ibidem*, s. 95.

miał przy tym położenie obronne – otoczony od zachodu wodami jeziora, a od wschodu rzeką Liwiec, posiadał także bramy zwodzone. Wyposażony był w stajnie, spichlerz, dwór zlokalizowany w obrębie murów zamkowych (tzw. Dwór Mały), zaś jak się szacuje, w początku XVI w., w okresie panowania księżnej Anny Mazowieckiej, na podzamczu zlokalizowano obiekty dworskie – podpiwniczony tzw. Dwór Wielki, kuchnie oraz dom pisarza i sądu grodzkiego, wszystkie wzniesione z drewna na palach<sup>157</sup>. Wieża bramna, podobnie jak i mury zamkowe, osiągnęła wówczas wysokość ok. 15 m.<sup>158</sup> W 1504 r. księżna Anna jako regentka mazowiecka zobowiązała się zachować zamek liwski bez szkody dla króla polskiego i Korony oraz dbać o jego dobry stan<sup>159</sup>. Dodatkowo w okresie 1549-1570 podniesiono wieżę bramną, co dało z pewnością lepszą możliwość obserwacji przedpola zamku<sup>160</sup>. Inicjatywę tę Dorota Kielbus łączy raczej z działalnością królowej Bony w latach 1549-1555<sup>161</sup>. W tym okresie także Dom Mały miał posiadać piwnice<sup>162</sup>. Podzamcze sąsiadowało także w XVI w. z kościołem św. Jana Chrzciciela. Sam zamek był murowany. Za panowania Anny Mazowieckiej basztę bramną dostosowano nawet do wykorzystania przez obrońców broni palnej, Dom Wielki wyposażono zaś w taras artyleryjski. Badacze zwracają uwagę, że wzorem dla zamku liwskiego mógł być zamek główny, tzw. na wyspie, w Trokach<sup>163</sup>. Maria Lewicka, uwzględniając wielkość obu

---

<sup>157</sup> M. Lewicka, *Kulturowe i społeczne wartości mazowieckich zamków w Liwie i Itży*, [w:] *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa-Lublin 2012, s. 175.

<sup>158</sup> D. Kielbus, *Prace zabezpieczające i konserwatorskie przeprowadzone na zamku w Liwie i ich wpływ na stan techniczny projektu*, [w:] *Problemy dospidžennja, zberěžennja ta restauracii istoričnych fortifikacij*, Lwiv 2013, s. 83-84.

<sup>159</sup> K. Pacuski, *op. cit.*, s. 105.

<sup>160</sup> A. Kołodziejczyk, *Marian Jakubik (1924-2004) – twórca Muzeum-Zbrojowni na Zamku w Liwie, regionalista, działacz turystyczno-krajoznawczy*, „Szkice Podlaskie” 2006, t. 14, s. 173.

<sup>161</sup> Poprzednio zamek pozostawał do zamążpójścia (za zgodą króla) w posiadaniu córki księcia Konrada III i księżnej Anny, także Anny, której Zygmunt Stary polecił w 1536 r., gdy była już małżonką Stanisława Odrowąża, pod zakładem 30 tys. florenów, przekazać wojskiemu łączyckiemu i dworzaninowi królewskiemu Tomaszowi Sobockiemu (K. Pacuski, *op. cit.*, s. 105).

<sup>162</sup> D. Kielbus, *op. cit.*, s. 84-85.

<sup>163</sup> Kazimierz Pacuski zwraca raczej uwagę, że budowniczym zamku z czasów księcia Janusza I był niejaki Niklos, który wznosił także zamek w Ciechanowie. Nie wykluczone, że przybył on na Mazowsze z ziem krzyżackich po 1410 r. (K. Pacuski, *op. cit.*, s. 101, 104).

zamków, ich lokalizację i związki rodzinne wielkiego księcia Witolda z księciem mazowieckim Januszem I, stwierdziła nawet, że zamki liwski i trocki były *zamkami siostrzanymi*<sup>164</sup>. Natomiast mankamentem zamku i podzamcza w Liwie było ich nizinne położenie, wśród wód i bagien, z jednej strony sprzyjające obronie, z drugiej jednak narażające być może obiekty na podtopienia. Wyjaśniałoby to przyjęte przez budowniczych rozwiązania konstrukcyjne – zasypanie fundamentów zamku wałem ziemnym oraz wzniesienie budynków podzamcza na palach. Obecnie uważa się, że w XV-XVI w. pełnił on funkcje rezydencji książęcej oraz strażnicy na granicy księstwa mazowieckiego z Litwą – choć wskutek zniszczenia przez Szwedów w 1703 r. nie jest dziś widoczne, iż tak górne kondygnacje Domu Wielkiego, jak i wieży bramnej umożliwiały obserwowanie dalekiego przedpola wschodniego zamku i miasta – rzeki Liwiec oraz terytorium litewskiego<sup>165</sup>. Zdaniem Kazimierza Pacuskiego zadaniem zamku było kontrolowanie przeprawy granicznej przez Liw oraz traktu z Mazowsza do Grodna<sup>166</sup>. Stąd wniosek, że zamek liwski, który nie tylko pełnił funkcje dworskie, ale i sądowe, mógł być odpowiednim miejscem dla obrad zjazdów polsko-litewskich, choć raczej pomieściłby tylko komisarzy mazowieckich (a następnie koronnych) oraz litewskich, anizeli wszystkich panów i szlachtę przybyłą na zjazd unijny taki, jaki planowano na 1569 r. W 1453 r. poświadczono także istnienie w Starym Liwie łaźni<sup>167</sup>.

Po litewskiej stronie granicy leżał Węgrów, ale przez Liwiec sąsiadował z już koronną wsią Krypy (vel Wyczółkowo) należąca do starostwa liwskiego<sup>168</sup>. Do tzw. Nowego Liwa, lokowanego w 1453 r. na gościńcu ku Węgrowowi, prowadził przez Liwiec most, o którym wiemy, że jeden z nich (gdyż z pewnością wcześniej musiał istnieć jeszcze inny) powstał po 1522 r. z wykorzystaniem drzewa świętego w Puszczy Korytnickiej<sup>169</sup>. Trakt z Liwa do nadgranicznego Drohiczyna przez Węgrów mógł nabrać znaczenia już w połowie XI w., zaś od XIV w., gdy ziemia drohicka zajęta została przez Litwinów, loko-

---

<sup>164</sup> M. Lewicka, *Kulturowe i społeczne wartości mazowieckich zamków...*, s. 175-176.

<sup>165</sup> *Ibidem*, s. 178; M. Żukow-Karczewski, *Zamek w Liwie - gotycka twierdza książąt mazowieckich*, "AURA" 1995, nr 12, s. 13-14.

<sup>166</sup> K. Pacuski, *op. cit.*, s. 101.

<sup>167</sup> *Ibidem*, s. 96.

<sup>168</sup> *Lustracja województwa mazowieckiego 1565*, s. 179.

<sup>169</sup> K. Pacuski, *op. cit.*, s. 93.



wano wzdłuż niego miasta<sup>170</sup>. Liw mógł się jednak nie nadawać dla większych zjazdów elit polskich i litewskich. Gdy Mikołaj Radziwiłł „Czarny” oczekiwał w Węgrowie na przybycie wszystkich senatorów na sejm warszawski 1563 r., to król odradzał mu nazbyt długi pobyt tamże, ponieważ *tedyby o żywność s trudnością przyszło*<sup>171</sup>. Nie oznacza to jednak, że Liw nie mógł być miejscem odpowiednim na przyjęcie na krótko komisarzy granicznych. Wiemy, że w 1462 r. w Liwie zjechali się przedstawiciele diecezji płockiej i poznańskiej, gdzie uzgodnili ugodę graniczną między tymi diecezjami, co wynikało z faktu, iż za granicę te uznano trakt prowadzący z Warszawy przez Liw na Litwę<sup>172</sup>.

### **Wnioski:**

- kryterium wyboru miejsca zjazdu polsko-litewskiego nie było istnienie w danym miejscu murowanego zamku królewskiego, lecz jakiegokolwiek budowli mogącej stanowić choćby czasowo siedzibę monarchy. Przykładami były Parczew i Piotrków przed budową zamku murowanego, gdzie zlokalizowane były jedynie drewniane dwory monarsze;

- kryterium nie było także dostosowanie miasta na potrzeby uczestników zjazdów. Z pewnością odpowiedniego zaplecza osadniczo-gospodarczego nie miały Parczew, Radom oraz Liw i Węgrów;

- podstawowym kryterium wyboru miejsca na zjazd były stałe miejsca pobytów monarchów, czemu sprzyjało położenie na szlakach o znaczeniu ponad lokalnym;

- o ile miasta leżące w głębi Królestwa mogły być wykorzystywane tylko na potrzeby zjazdów w sprawach ogólnopolitycznych, jak unii, o tyle miasta leżące bezpośrednio na polsko-litewskim pograniczu miały atut strategicznego położenia, umożliwiające organizację w nich zarówno zjazdów ogólnopolitycznych, jak i lokalnych zjazdów szlachty oraz komisarzy w sprawach przebiegu granicy państwowej.

---

<sup>170</sup> *Ibidem*, s. 100-101.

<sup>171</sup> BCz., TN, T. 73, nr 123, s. 365; *Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego...*, nr CXIII, s. 195. Przeciętny czas oczekiwania przez króla na panów koronnych, pomimo precyzyjnie wyznaczonego czasu rozpoczęcia sejmiku, kardynał Jan Franciszek Commendoni ustalił w 1563 r. na 8-10 dni od tej daty (zob. *Pamiętniki o dawnej Polsce w czasów Zygmunta Augusta...*, nr 4, s. 7).

<sup>172</sup> K. Pacuski, *op. cit.*, s. 98-99.

### Abstract

#### **Not only Piotrkow, or the sites of Polish and Lithuanian conventions held to discuss the union and its borders: a comparative study**

The paper focuses on the problems involved in the organization of Polish-Lithuanian conventions and parliamentary assemblies between 1496 and 1569, concerning the matters of the union and its borders. The problems were related to both logistic and political issues.

**Keywords:** parliament, Polish-Lithuanian conventions, Piotrkow; Lublin; Liw; Wegrow; Radom; Crakow; Parczew; Wohyn

**Słowa kluczowe:** sejm; zjazdy polsko-litewskie; Piotrków; Lublin; Liw; Węgrów; Radom; Kraków; Parczew; Wołyń

### Bibliografia

- Akta Stanów Prus Królewskich*, t. IV, cz. 2, wyd. M. Biskup, Toruń 1967; t. V, cz. 1, wyd. M. Biskup, Warszawa-Poznań 1973; t. V, cz. 3, wyd. M. Biskup, Warszawa-Poznań-Toruń 1975.
- Akta zjazdów stanów Wielkiego Księstwa Litewskiego*, T. I, opr. H. Lulewicz, Warszawa 2006.
- Akty odnoszące się do historii Zapadnoj Rossii*, t. I. I (1340-1506), Sankt-Peterburg 1846.
- Anusik Z., *Życie polityczne miasta w latach 1501-1578*, [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Piotrków Trybunalski 1989.
- Baranowski B., *Ziemia piotrkowska do końca XVIII wieku*, [w:] *Województwo piotrkowskie. Monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju*, red. Z. Stankiewicz, Łódź-Piotrków Trybunalski 1979.
- Bardach J., *Początki sejmu*, [w:] *Historia sejmu polskiego*, t. I: *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, pod red. J. Michalskiego, Warszawa 1984.
- G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. II: *Od Krewa do Lublina*, cz. I, Poznań 2007.
- Cieślak F., Gmiterek H., Stankowa M., *Lublin w dokumencie 1317-1967*, Lublin 1976.
- Ciołek G., *Polskie ogrody renesansowe XVI wieku*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1953, t. 15, nr 3/4.

- Czuba A., *Przywileje królewskie miasta Piotrkowa*, [w:] *Piotrków sejmowy, Materiały z sesji naukowej odbytej 28 stycznia 1994 z okazji 500-lecia ukształtowania się Sejmu Polskiego*, red. M. Gašior, Piotrków Trybunalski 1995.
- Czwołek A., *Spory w rodzinie. Polsko-litewskie dyskusje i polemiki wokół interpretacji zapisów Unii Lubelskiej w czasach Zygmunta III*, [w:] *Problemy integracji i inkorporacji u razvici Central'noj i Uschodnoj Evropy u pervyjad rannjaga Novoga času. Materyjaly mižnarodnoj naukovaj kanferencyi, prysvećanaj 440-goddeju Ljublinskaj unii (Minsk, 15-17 kastryčnika 2009 g.)*, red. S. F. Sokal, A. M. Januukevič, Mińsk 2010.
- Dyaryusze sejmów koronnych 1548, 1553 i 1570 r.*, wyd. J. Szujski, Kraków 1872.
- Gacki J., *Radom i jego kościoły*, Radom 1999.
- Gajda P., *Pałac Zygmunta Starego w świetle najnowszych badań*, [w:] *Archeologia w województwie piotrkowskim. Informator 1988-1994 r.*, red. M. Gašior, M. Szukała, Piotrków Trybunalski 1995.
- Gajda P., *Piotrków Trybunalski – problemy archeologiczno-konserwatorskie*, [w:] *Archeologia w województwie piotrkowskim. Informator 1988-1994 r.*, red. M. Gašior, M. Szukała, Piotrków Trybunalski 1995.
- Gawarecki H., Gawdzik Cz., *Lublin*, Warszawa 1959.
- Górnicki Ł., *Dzieje w Koronie Polskiej*, opr. H. Barycz, Wrocław 2003.
- Grychowski A., *Lublin i Lubelszczyzna w życiu i twórczości pisarzy polskich. Od średniowiecza do 1968 r.*, Lublin 1974.
- Halecki O., *Sejm obozowy szlachty litewskiej pod Witebskiem 1562 r. i jego petycja o unię z Polską (Przyczynek do dziejów parlamentaryzmu litewskiego i genezy unii lubelskiej)*, „Przegląd Historyczny” 1904, t. 18, z. 3.
- Hoczyk-Siwkowska S., *Wodociągi staropolskiego Lublina*, [w:] *Lublin w dziejach i kulturze Polski*, red. T. Radzik, A. Wituski, Lublin 1997.
- Jop S., *Kościoły w Parczewie w XIII-XX wieku. Lokalizacja, funkcje*, „Region lubelski” 2010, nr 7 (9).
- Kalinowski W., Rutkowski H., *Piotrków Trybunalski*, „Ochrona zabytków” 1954, nr 7/2 (25).
- Kielbus D., *Prace zabezpieczające i konserwatorskie przeprowadzone na zamku w Liwie i ich wpływ na stan techniczny projektu*, [w:] *Problemy dospidžennja, zberežennja ta restauracii istoričnych fortifikacij*, Lviv 2013.
- Kiryk F., *Królewicza Kazimierza Jagiellończyka działalność publiczna*, „Studia Historyczne” 2005, t. 48, z. 1.
- Kołodziejczyk A., *Marian Jakubik (1924-2004) – twórca Muzeum-Zbrojowni na Zamku w Liwie, regionalista, działacz turystyczno-krajoznawczy*, „Szkice Podlaskie” 2006, t. 14.
- Konieczna D., *Ustrój i funkcjonowanie sejmiku brzeskolitewskiego w latach 1565-1763*, Warszawa 2013.

- Krikun M., *Braclavs'ke voevodstvo vprodovž svojich peršich soroka rokov*, [w:] *Dokumenti braclvs'kogo voevodstva 1566-1606 rokov*, ed. M. Krikun, O. Piddubniak, Lwów 2008.
- Kupisz D., *Radom w czasach Jagiellonów (1386-1572)*, Radom 2009.
- Kutrzeba S., *Sejm walny dawnej Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa (bdw).
- Janicki M., *Zaginione inskrypcje poetyckie katedry wawelskiej (do końca XVI wieku)*, cz. I: *Epitafia biskupie i królewskie*, „*Studia Waweliana*” 2002-2003, t. 11-12.
- Lasek P., *Turris fortissima nomen Domini. Murowane wieże mieszkalne w Królestwie Polskim od 1300 r. do połowy XVI w.*, Warszawa 2013.
- Lewicka M., *Kulturowe i społeczne wartości mazowieckich zamków w Liwie i Ilży*, [w:] *Zamki w ruinie – zasady postępowania konserwatorskiego*, red. B. Szmygin, P. Molski, Warszawa-Lublin 2012.
- Listy oryginalne Zygmunta Augusta do Mikołaja Radziwiłła Czarnego...*, wyd. S.A. Lachowicz, Wilno 1842.
- Lustracja województwa mazowieckiego 1565*, cz. II, wyd. I. Gieysztorowi i A. Żaboklicka, Warszawa 1968.
- Lustracja województwa podlaskiego 1570 i 1576*, wyd. J. Topolski i J. Wiśniewski, Wrocław-Warszawa 1959.
- Nowakowski T., *Piotrków w dziejach polskiego parlamentaryzmu*, Piotrków Trybunalski 2005.
- Orzechowska E., W. Kacperski, *Radom w dobie konstytucji Nihil Novi*, [w:] *Radomiensis conventionis decreta Alexandri regis. Konstytucje wieczyste sejmu radomskiego 1505 roku*, red. W. Uruszczak et al., Radom 2005.
- Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, opr. S. Wojciechowski, A. Sochacka i R. Szczygieł, Warszawa 1986.
- Pacuski K., *Materiały do słownika historyczno-geograficznego ziemi liwskiej w średniowieczu i w XVI wieku*, Warszawa 2015.
- Pamiętniki o dawnej Polsce w czasów Zygmunta Augusta obejmujące listy Jana Franciszka Commendoni do Karola Boromeuszka*, t. I, wyd. M. Malinowski, Wilno 1851.
- Poliščuk V., *Prochannja predstavnikiv Volins'koi zemli na val'nich sejmach Velikogo knjazistva Litovs'kogo 1547-1568 rr.*, [w:] *Parlaenckija struktury vlady v sisteme dzjaržaunaga kiravannja Vjalikaga knjastva Litouskaga i Rečy Paspalitaj u XV-XVIII stagoddziach*, Mińsk 2008.
- Prochaska A., *O rzekomej unii z 1446 r.*, „*Kwartalnik Historyczny*” 1904, t. 18.
- Ratajczak T., *Mistrz Benedykt – królewski architekt Zygmunta I*, Kraków 2011.

- Ratajczak T., *Podróże władcy i architektura. Przebudowa królewskich rezydencji za panowania Zygmunta Starego*, „Artium Quaestiones” 2007, t. XVII.
- Rosin R., *Dzieje Piotrkowa do przełomu XV i XVI w.* [w:] *Dzieje Piotrkowa Trybunalskiego*, red. B. Baranowski, Piotrków Trybunalski 1989.
- Rosin R., *Piotrków miejscem wieców, zjazdów, konfederacji i sejmów przed 1493 r.*, [w:] *Piotrków sejmowy, Materiały z sesji naukowej odbytej 28 stycznia 1994 z okazji 500-lecia ukształtowania się Sejmu Polskiego*, red. M. Gąsior, Piotrków Trybunalski 1995.
- Rzędowska A., *Piotrków nie tylko Trybunalski*, Warszawa 2006.
- Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, opr. S. Kuraś, Warszawa 1983
- Sochacka A., *Zjazdy polsko – litewskie w Lublinie i Parczewie w czasach Władysława Jagiełły*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F” 1986-1987, t. 41-42.
- Stadnicki K., *O tronie elekcyjnym domu Jagiellonów w Polsce*, Lwów 1880.
- Szczygieł R., *Konflikty społeczne w Lublinie w pierwszej połowie XVI wieku*, Warszawa 1977.
- Szczygieł R., *Lokacja Parczewa i jego dzieje w XV i XVI wieku*, [w:] *Parczew w dziejach. Na królewskim szlaku historii*, red. M. Szumiło, Parczew 2014.
- Szczygieł R., *Lokacja miasta na prawie niemieckim i jego rozwój do końca XVI wieku*, [w:] *Lublin. Dzieje miasta*, t. I (Od VI do końca XVIII wieku), Lublin 2008.
- Szczygieł R., *Lublin miejscem obrad sejmu unijnego w 1569 roku*, [w:] *Unia lubelska-Unia Europejska*, pod red. I. Hofman, Lublin 2010.
- Szczygieł R., *Parczew za Jagiellonów*, [w:] E. Horach, A. Kopruckowiak, R. Szczygieł, *Dzieje Parczewa 1401-2001*, Parczew-Lublin 2001.
- Szczygieł R., Gmiterek H., Dymmel P., *Lublin. Dzieje miasta*, t. I, Lublin 2008.
- Szymanek A., Wojtowicz H., *Nihil Novi. Z dorobku sejmu radomskiego 1505 r.*, Radom 2005.
- Tafiłowski P., *Jan Łaski 1456-1531. Kanclerz koronny i prymas Polski*, Warszawa 2007.
- Trawka R., *Kmitowie. Studium kariery politycznej i społecznej w późnośredniowiecznej Polsce*, Kraków 2005.
- Tworek S., *Rozkwit miasta. Renesans*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, t. I, red. J. Mazurkiewicz, Lublin 1965.
- Tworek S., *W okresie odrodzenia i reformacji*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974.
- Uruszczak W., *Sejm walny w Radomiu w 1505 roku i jego konstytucja Nihil Novi*, [w:] *Radomiensis conventionis decreta Alexandri regis. Konstytucje wieczyste sejmu radomskiego 1505 roku*, Radom 2005.

- Uruszczak W., *Najstarszy sejm walny koronny „dwuizbowy” w Piotrkowie w 1468 roku*, [w:] *Narodziny Rzeczypospolitej. studia z dziejów średnio-wieczna i czasów wczesnonowożytnych*, red. W. Bukowski, T. Jurek, t. 2, Kraków 2012.
- Wilkievicz-Wawrzyńczykowa A., *Spory graniczne polsko-litewskie w XV-XVII*, Wilno 1938.
- Województwo lubelskie w drugiej połowie XVI wieku*, opr. S. Wojciechowski, Warszawa 1966.
- Vialiki gistarichny atlas Belarusi*, t. 1, red. G. I. Kyzniacou et al., Mińsk 2009.
- Volumina Legum*, t. I, wyd. J. Ohryzki, Petersburg 1859.
- Volumina Constitutionum*, t. I, vol. 1, do druku przyg. S. Grodziaki, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 1996.
- Żukow-Karczewski M., *Zamek w Liwie - gotycka twierdza książąt mazowieckich*, "AURA" 1995, nr 12.
- Źródłopisma do dziejów unii*, cz. III, wyd. T. Działyński, Poznań 1856.